Intencje Mszalne 25.02. - 03.03.2013 r.

Poniedziałek 25 lutego	***7.00***	+ Anna Trybuc (od rodz. Tomasiaków)
	18.00	+ Wiktor Popek — z okazji imienin od córki, zięcia i synów
Wtorek 26 lutego	***7.00***	+ Anna Trybuc (pogrzebowa)
	18.00	+ Jan Waligóra w 1 r. śm.
Środa 27 lutego	***7.00***	Dziękczynna w 6 urodziny Judytki z prośba o potrzebne łaski dla niej i rodziców
	18.00	+ + Maciej Baczyński, Zofia żona i ich dzieci
Czwartek 28 lutego	***7.00***	+ Ryszard Kowalik
	18.00	+ Anna Trybuc (od bratanic i bratanka)
Piątek 1 marca	***7.00***	+ Mieczysław Kowalik w 30 dni po śmierci (od córki z rodziną)
	18.00	+ + Karolina, Stanisława, Andrzej Nowak, córka Zofia i syn Adam z żoną Rozalią
Sobota 2 marca	***7.00***	Za parafian
	18.00	Dziękczynna w 70 urodziny żony z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata
III Niedziela Wielkiego Postu **3 marca**	***7.30***	+ + Karolina Pijocha, mąż i syn — o spokój duszy
	9.00	+ Janina Stolarska
	10.30	+ Helena Krzanowicz w dniu imienin
	12.00	+ Kazimierz Olczyk
	18.00	+ + Janina, Eugeniusz Kołton

Parafia Rzymskokatolicka *Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
w Krakowie Mydlnikach,
30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. /12/ 626 04 53,
e-mail: mydlniki@diecezja.pl, www.mydlniki.diecezja.pl.,

Msze Św. w niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00,
Msze Św. w dni powszednie: 7.00, 18.00
Kancelaria: codziennie po Mszy Św. z wyjątkiem niedziel.
Numer Konta Bankowego naszej Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921

MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach * nr 2 (273) * 24.02.2013 r.

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIE PIERWSZE
z Księgi Rodzaju

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić; potem dodał: Tak liczne będzie twoje potomstwo. Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę. Potem zaś rzekł do niego: Ja jestem Pan, który ciebie wywiodłem z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność. A na to Abram: O Panie, mój Boże, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność? Wtedy Pan rzekł: Wybierz dla Mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę. Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerąbywał je wzdłuż na połowy i przerąbane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat.

(Rdz 15,5-12.17-18)

CZYTANIE DRUGIE
z Listu do Filipian

Bracia, bądźcie wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem - zagłada, ich bogiem - brzuch, a chwała - w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebnego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię - radości i chwało moja! - tak stójcie mocno w Panu, umiłowani!

(Flp 3,17-4,1)

EWANGELIA
wg św. Łukasza

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie! W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

(Łk 9,28b-36)

Czy pójdę na rekolekcje wielkopostne?

W czasie czterdziestu dni Wielkiego Postu warto zaplanować czas rekolekcji, czas zastanowienia się nad sobą i nad swoim życiem. Zatrzymać się na chwilę, wyciszyć i zamyślić. Spotkać Boga i spotkać się sam na sam ze sobą. Trzeba wyjść na pustynię, bo tam jest cisza, spokój i milczenie. Wtedy można usłyszeć siebie.

A może właśnie tegoroczne nauki rekolekcyjne będą dla mnie swoistą pustynią, powrotem do źródeł?

Rekolekcje wielkopostne to taki szczególny i wyjątkowy czas w roku liturgicznym Kościoła. Jest to czas próby, czas lekcji i nauk, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha i stajemy się lepsi. Czas rekolekcji jest bardzo znanym aktem pokutnym w Kościele od wieków – aktem duchowych ćwiczeń. Dlatego rekolekcje odprawiają wszyscy: papież, biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice, małżonkowie, rodzice, dziadkowie, studenci, uczniowie, osoby chore i niepełnosprawne, osoby samotne i rozwiedzione… Kościół naucza i przygarnia wszystkie owieczki rozproszone na całym świecie.

Ktoś kiedyś napisał: „Trudniej jest dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę…". To prawda, nie będzie nam łatwo stać się lepszymi po godzinie lub po kilku godzinach nauk rekolekcyjnych. W ciągu kilku chwil nie da się naprawić całego duchowego rozgardiaszu. To jest praca na całe życie. Ale warto od czegoś zacząć, warto w tych rekolekcyjnych dniach postawić sobie odważne pytania:

Czy ja mam jeszcze wiarę? Czy jestem w stanie uwierzyć jeszcze więcej Bogu i mocniej Mu zaufać? Czy kocham Go ze wszystkich sił, wszelkim myśleniem i całym sercem? Muszę sobie także odpowiedzieć na pytanie: Czy ja się jeszcze modlę? Czy potrafię rozmawiać z Bogiem?

W czasie rekolekcji wielkopostnych warto także przeczytać coś, co pomoże inaczej myśleć, zobaczyć bliźniego i z nim się pojednać. Same zaś rekolekcje mają dodać sił, odwagi, otuchy i nadziei, aby pójść pod krzyż i zobaczyć Ukrzyżowanego. Żeby mieć odwagę podnieść oczy, zapłakać i zapytać: „Panie, czy Ty mi jeszcze raz przebaczysz? Czy przygarniesz mnie ponownie do swego serca?". Odpowiedź usłyszysz na pewno… Zobaczysz ją w oczach i rozpiętych ramionach Chrystusa, w przebitym sercu Jezusa. Sam dojdziesz do wniosku: „To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech", moje słabości, namiętności, moja niewierność, moja zdrada i oddalenie…

Wtedy, gdy poprawnie odczytasz odpowiedź płynącą z krzyża, podejmiesz skruchę, wolę poprawy i wyspowiadasz się. A potem wrócisz do krzyża i ucałujesz przez łzy przebite stopy Chrystusa.

I to będą twoje prawdziwe rekolekcje. Zobaczysz, że inny jest świat, inna rzeczywistość, inni będą ludzie, a ty przeżyjesz prawdziwe nawrócenie. Podczas rekolekcji wielkopostnych trzeba „załatwić" wiele spraw nie tylko z Bogiem, ale i ze współmałżonkiem, z rodzicami, z dziećmi i bliźnimi. Rekolekcje są po to, aby wyprostować to wszystko, inaczej zmarnujemy dni, które zostały nam dane na uleczenie duszy.

Naprawdę warto wybrać się na wielkopostne ćwiczenia duchowe, by za Julianem Tuwimem zawołać:

Jeszcze się kiedyś rozsmucę,
Jeszcze do Ciebie powrócę,
Chrystusie.
Jeszcze tak strasznie zapłaczę,
Że przez łzy Ciebie zobaczę,
Chrystusie…
I z taką wielką żałobą
Będę się żalił przed Tobą,
Chrystusie,
Że duch mój przed Tobą klęknie
I wtedy serce mi pęknie,
Chrystusie…

o. Dariusz W. Andrzejewski CSSp
z Montrealu w Kanadzie
źródło: www.katolik.pl, red. BK

Trzy kroki ku czynnej miłości

Dla Jezusa jałmużna była, obok modlitwy i postu, jednym z trzech głównych filarów życia duchowego (por. Mt 6). Fakt, że wspomniał o nich jednym tchem, stanowi dla nas napomnienie, by życie duchowe traktować jako spójną całość, w której nie można oddzielać od siebie różnych elementów, widząc w nich jedynie jednostkowe praktyki religijne. Wprost przeciwnie, trzeba je uznać za fundament szeroko pojętej filozofii życia chrześcijanina.

Modlitwa

Pierwszym krokiem w życiu duchowym jest modlitwa. Z jednej strony stanowi ona sposób pogłębiania osobistej zażyłości z Bogiem, z drugiej zaś prowadzi do otwarcia człowieka na plan, jaki Bóg ma wobec niego. Nieprzypadkowo Jezus uczy swoich uczniów w modlitwie „Ojcze nasz" słów: *niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie* (Mt 6, 10 b). Bez osobistej zgody na wolę Bożą cały sens modlitwy, jak i innych praktyk religijnych, zostaje wypaczony. Otwarcie się na pełnienie woli Bożej jest podstawowym warunkiem życia chrześcijańskiego, bez którego trudno w ogóle mówić o miłości do Pana Boga.

Post

Drugi filar życia duchowego stanowi post. Powinniśmy zrozumieć tę praktykę jako wyraz całościowej postawy ascetycznej. Asceza zwykle kojarzy się w sposób negatywny – jako radykalne umartwienie i rezygnacja z zaspokajania naszych potrzeb. Jednak w ascezie ważniejszy jest aspekt pozytywny. Słowo „wyrzeczenie" należałoby rozumieć przede wszystkim jako wypowiedzenie tego, co jest najbliższe naszemu powołaniu i naszej duchowej tożsamości. Nie sposób dobrze wypowiedzieć siebie bez umartwienia pożądliwości, miłości własnej czy też chorych ambicji. W takim znaczeniu post i asceza byłyby zaangażowaniem zmierzającym do okiełznania tego, co zakłóca i deformuje naszą duchową tożsamość. Takie rozumienie postu wymaga jednak dogłębnej znajomości samego siebie, nierzadko uzyskanej w oparciu o pomoc kierownika duchowego czy też stałego spowiednika. Bez głębokiej samoświadomości wiele z naszych wysiłków ascetycznych może być chybionych. Cóż z tego, że ktoś zachowywałby post od pewnych pokarmów, gdyby jednocześnie godził się na uzależnienie od czegoś innego?

Jałmużna

I tu dochodzimy do trzeciego ważnego elementu życia duchowego – jałmużny. Tylko w wąskim znaczeniu stanowi ona datek przekazany osobie potrzebującej. W szerokim sensie chodzi o całościową postawę czynnej miłości chrześcijanina wobec innych ludzi. Wiąże się to bardzo ściśle z odkryciem własnych talentów i służeniem nimi osobom potrzebującym. Takie rozumienie jałmużny najpełniej ukazał Jezus: sam przecież tylko w niewielkim stopniu mógł materialnie pomagać innym (ponieważ był biedny). Fundamentem jego aktywności była modlitwa, dzięki której rozeznawał jak i komu pomagać. Również podejmowane przez Niego posty i umartwienia miały ścisły związek z Jego misją.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE:

Dziś Droga Krzyżowa o godz. 16.00, a Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 17.00. Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w tych nabożeństwach.

W środę po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja Pana Jezusa w ciszy. W czasie adoracji okazja do spowiedzi św.

W czwartek spotkanie dla młodzieży z III klasy gimnazjum w ramach przygotowań do sakramentu bierzmowania. Spotkanie rozpoczyna się uczestnictwem we Mszy św. o godz. 18.00.

W piątek Droga Krzyżowa o godz. 17.15. W tym tygodniu I piątek i I sobota marca. Spowiedź św. pierwszopiątkowa dla klas III, IV, V i VI w czwartek od godz. 17.30, a dla młodzieży i starszych w piątek od godz. 6.30 rano i od godz. 17.00 wieczorem. Do chorych z Najświętszym Sakramentem udamy się w piątek od godz. 9.00 i w sobotę od godz. 8.30.

W sobotę po Mszy św. rano modlimy się w intencjach: rodzin oczekujących narodzin dziecka, małżeństw proszących o dar potomstwa, a po Mszy św. wieczornej spotkanie dla rodziców i chrzestnych, którzy w marcu i 1 kwietnia br. planują chrzest swojego dziecka.

W przyszłą niedzielę rozpoczynamy w naszej parafii Rekolekcje Wielkopostne. Program Rekolekcji na drzwiach kościoła, w gablotce parafialnej, na stronie internetowej naszej parafii i w gazetce „Magnificat".

Bóg zapłać za sprzątanie kościoła i ofiarę na wystrój Bożego Grobu rej. Rząski, a do sprzątania w sobotę od godz. 9.00 zapraszamy rej. Podkamycze.